



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt SK 49/21
BAS-WAK-3064/21

Warszawa, 1³³²⁸ grudnia 2022 r.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej N K z 19 kwietnia 2021 r. (sygn. akt SK 49/21), jednocześnie wnosząc o **umorzenie** postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

Przedmiotem skargi konstytucyjnej z 19 kwietnia 2019 r. wniesionej przez N K (dalej: skarżąca) jest zgodność art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321; dalej: nowela lipcowa) w związku z art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1728 ze zm.; dalej: u.k.w.h.) w zakresie ustanowienia zakazu sądowej waloryzacji przedawnionego roszczenia zabezpieczonego hipoteką zwykłą umowną w okresie od 30 października 1950 r. do 1 października 1990 r. z art. 32 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Zaskarżone przepisy mają następujące brzmienie:

- art. 12 ust. 2 noweli lipcowej:
„Do zobowiązań pieniężnych powstałych od dnia 30 października 1950 r., jeszcze nie przedawnionych i nie wykonanych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się art. 358¹ § 3 Kodeksu cywilnego tylko do świadczeń w części nie wykonanej”;
- art. 77 u.k.w.h.:
„Przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne.”.

II. Stan faktyczny poprzedzający wystąpienie ze skargą konstytucyjną

1. Poprzednik prawny skarżącej w dniu grudnia 1964 r. udzielił pożyczki, której zwrot został zabezpieczony hipoteką zwykłą umowną na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O prowadzi księgę wieczystą nr . W chwili wpisu hipoteki, grudnia 1964 r., obciążona nieruchomość należała do pożyczkobiorcy. Skarżąca i inni spadkobiercy pożyczkodawcy w 2011 r. złożyli do Sądu Okręgowego w W pozew przeciwko spadkobiercom pożyczkobiorcy o zapłatę zobowiązań wynikających z pożyczki udzielonej dnia grudnia 1964 r. Roszczenie w chwili złożenia pozwu było już przedawnione, jednak

skarżąca i pozostali powodowie skorzystali z dobrodziejstwa art. 77 u.k.w.h. pozwalającego na zaspokojenie przedawnionego roszczenia głównego z nieruchomości obciążonej hipoteką. Jednocześnie skarżąca wraz z pozostałymi powodami, powołując się na istotną zmianę wartości siły nabywczej pieniądza po zawarciu umowy pożyczki, wniosła o sądową waloryzację dochodzonego roszczenia do kwoty zł. Sąd Okręgowy w W w wyroku z października 2013 r., sygn. akt zasądził na rzecz powodów jedynie nominalną kwotę zabezpieczenia hipotecznego tj. zł. Oddalił natomiast żądanie waloryzacji zobowiązania pozwanych wskazując, że art. 12 ust. 2 noweli lipcowej wyklucza sądową waloryzację roszczeń przedawnionych w dniu wejścia w życie tej ustawy t.j. 1 października 1990 r. Norma ta dotyczy także roszczeń zabezpieczonych hipoteką. Wyrok Sądu Okręgowego w W z października 2013 r. sygn. akt, uprawomocnił się w dniu grudnia 2014 r. w wyniku oddalenia apelacji powodów przez Sąd Apelacyjny w W wyrokiem w sprawie o sygn. akt. Powodowie złożyli od wyroku w tej sprawie skargę kasacyjną, która została oddalona wyrokiem Sądu Najwyższego z października 2016 r., sygn. akt.

2. Pozwani zasądzoną kwotę zł złożyli do depozytu sądowego na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w O z marca 2012 r., co w świetle dyspozycji art. 470 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U z 2022 r. poz. 1360 ze zm.) ma takie same skutki jak spełnienie świadczenia.

Po uprawomocnieniu się wyroku wykluczającego sądową waloryzację roszczenia zabezpieczonego hipoteką właściciele obciążonej nieruchomości wnieśli do Sądu Rejonowego w O przeciwko skarżącej oraz innym uprawnionym z hipoteki pozew o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w tej sposób, że nr zostanie wykreślona wpisana pod nr 1 hipoteka umowna zwykła w kwocie zł. Powodowie argumentowali, że hipoteka jako prawo akcesoryjne wygasa po wykonaniu zabezpieczanego zobowiązania. Skarżąca wносиła o oddalenie powództwa ze względu na istniejące – jej zdaniem – niewykonane roszczenie podlegające waloryzacji sądowej. W dniu października 2016 r. Sąd Rejonowy w O wydał wyrok w sprawie sygn. akt, uzgadniając treść księgi wieczystej nr zgodnie z żądaniem powodów. W uzasadnieniu sąd

pierwszej instancji podzielił stanowisko powodów przyjmując, że hipoteka wpisana w księdze wieczystej wygała z uwagi na wykonanie zobowiązania przez dłużników hipotecznych.

Od tego wyroku skarżąca wniosła apelację, która została rozstrzygnięta sierpnia 2020 r. wyrokiem Sądu Okręgowego w W , sygn. akt . Sąd drugiej instancji apelację skarżącej oddalił. W uzasadnieniu wskazał, że wykonanie zobowiązania zabezpieczonego hipoteką w wyniku złożenia sumy zobowiązania do depozytu sądowego nie budzi wątpliwości. Podkreślił także, że sąd pierwszej instancji nie miał kompetencji do ustalenia zwaloryzowanej kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką. Kwestia to zastała bowiem wcześniej prawomocnie rozstrzygnięta w zakończonym prawomocnym wyroku postępowaniu przed Sądem Okręgowym w W o sygn. akt . W dniu stycznia 2021 r. pełnomocnik skarżącej otrzymał wyrok oddalający apelację wraz z uzasadnieniem. Skarżąca wskazuje, że wyrok Sądu Okręgowego w W z sierpnia 2020 r., sygn. akt , jest ostatecznym orzeczeniem sądu powszechnego, w którym zastosowanie kwestionowanych przez nią przepisów doprowadziło do naruszenia jej konstytucyjnych praw.

III. Zarzuty skarżącej

1. Skarżąca zarzuca, że kwestionowane przepisy, w zakresie w jakim zakazują sądowej waloryzacji przedawnionego roszczenia zabezpieczonego hipoteką zwykłą umowną w okresie od 30 października 1950 r. do 1 października 1990 r., są niezgodne z wynikającą z art. 32 ust. 1 Konstytucji zasadą równości wobec prawa oraz wynikającym z art. 64 ust. 1 Konstytucji prawem do ochrony innych niż własność praw majątkowych.

Artykuł 77 u.k.w.h. nadaje wierzycielowi hipotecznemu prawo dochodzenia przedawnionego roszczenia z przedmiotu zabezpieczenia. W tym szczególnym zakresie roszczenie wierzyciela hipotecznego nie różni się od wierzytelności nieprzedawnionych. Można go bowiem dochodzić na drodze sądowej. Zdaniem skarżącej z tego powodu nie ma uzasadnionego powodu, dla którego przedawnione wierzytelności hipoteczne istniejące w okresie od 30 października 1950 r. do 1 października 1990 r. miałyby być traktowane w sposób odmienny od wierzytelności

nieprzedawnionych. Status wierzyciela oraz możliwość dochodzenia roszczenia na drodze sądowej są wspólnymi cechami, które na gruncie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa przemawiają za identycznym traktowaniem wszystkich podmiotów wyróżniających się tymi cechami. Nadanie niektórym z nich prawa do sądowej waloryzacji świadczenia, przy jednoczesnym pozbawieniu innych takiej możliwości pozostaje – zdaniem skarżącej – w sprzeczności z dyspozycją art. 32 ust. 1 Konstytucji. Dlatego wyłącznie na podstawie art. 12 ust. 2 noweli lipcowej prawa waloryzacji sądowej w odniesieniu do przedawnionych roszczeń zabezpieczonych hipoteką powinno zostać uznane za wadliwe z punktu widzenia art. 32 ust. 1 Konstytucji.

2. Skarżąca zauważa także, że waloryzacja sądowa ma być instrumentem przeciwdziałającym realnej utracie prawa wierzytelności pieniężnej w sytuacji silnej zmiany siły nabywczej pieniądza, w tym także w sytuacji hiperinflacji, która miała miejsce w latach 1989 - 1991. Pozostawienie wierzytelności w jej nominalnej wartości w praktyce powoduje, że nie ma ona jakiegokolwiek znaczenia gospodarczego i że wierzyciel nie może otrzymać świadczenia o cechach, których w usprawiedliwiony sposób mógł oczekiwać w chwili powstania zobowiązania. Skarżąca zarzuca, że brak możliwości skorzystania z sądowej waloryzacji zobowiązań hipotecznych w przypadku hiperinflacji w rzeczywistości skutkuje pozbawieniem wierzyciela roszczeń, co jest niezgodne z art. 64 ust. 1 Konstytucji.

IV. Analiza formalnoprawna

1. W orzecznictwie sądu konstytucyjnego przyjmuje się, że rozpoznając sprawę Trybunał na każdym etapie postępowania powinien badać, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. m.in. wyrok TK z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt SK 31/14 oraz postanowienia TK z: 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15; 14 listopada 2017 r., sygn. akt SK 4/16; 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt SK 7/19; 3 grudnia 2020 r., sygn. akt SK 27/17; 23 lutego 2021 r., sygn. akt SK 33/20). Stąd składu rozpoznającego sprawę *in merito* nie wiąże stanowisko zajęte w postanowieniu TK z 9 lipca 2021 r. r. o nadaniu dalszego biegu skardze konstytucyjnej (sygn. akt Ts 142/19), wydanym na podstawie art. 61 ust. 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: ustawa o TK) (zob.

m.in. wyroki TK z: 22 marca 2017 r., sygn. akt SK 13/14; 25 września 2019 r., sygn. akt SK 31/16; 15 grudnia 2020 r., sygn. akt SK 12/20).

2. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, przedmiotem skargi konstytucyjnej może być ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Wynikająca stąd zależność między przedmiotem skargi konstytucyjnej a jednostkowym orzeczeniem podjętym wobec skarżącego przesądza o jego legitymacji do wystąpienia z tym środkiem ochrony praw i wolności, a jednocześnie nadaje skardze konstytucyjnej niezbędny – w świetle założeń wyrażonych w przywołanym przepisie – charakter środka inicjowania tzw. konkretnej kontroli prawa przed Trybunałem Konstytucyjnym. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez TK w postanowieniu z 19 października 2004 r. (sygn. akt SK 13/03) przedmiotem skargi konstytucyjnej „mogą być wyłącznie unormowania wykazujące złożoną (podwójną) kwalifikację. Będąc podstawą ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, winny one stanowić jednocześnie bezpośrednie źródło naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego. Innymi słowy, to w normatywnej treści kwestionowanych przepisów upatrywać należy przyczyny niedozwolonej – w świetle unormowań konstytucyjnych – ingerencji w sferę gwarantowanych praw podmiotowych skarżącego”. Konieczną przesłanką skargi jest więc wykazanie związku między kwestionowanym unormowaniem a ostatecznym orzeczeniem, z którego wydaniem skarżący wiąże zarzut naruszenia jego praw (zob. przykładowo postanowienia TK z: 15 lipca 2002 r., sygn. akt Ts 5/02; 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03; 17 grudnia 2013 r., sygn. akt SK 59/12; 1 lipca 2014 r., sygn. akt SK 6/12; 7 lutego 2018 r., sygn. akt SK 20/15). Ponadto, przepisy wskazane przez inicjatora postępowania, będąc podstawą ostatecznego orzeczenia sądu, powinny jednocześnie stanowić bezpośrednie źródło naruszenia jego konstytucyjnych wolności lub praw (dotyczyć go osobiście). Naruszenie musi mieć charakter osobisty i aktualny (rzeczywisty), a nie potencjalny, czyli możliwy do wyobrażenia w realiach innych niż sytuacja faktyczna i prawna skarżącego (zob. np. wyroki TK z: 17 marca 1998 r., sygn. akt Ts 11/97; 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03; 9 lipca 2012 r., sygn. akt SK 19/10). Zgodnie z wielokrotnie wyrażanym przez TK poglądem, w trybie skargi konstytucyjnej zaskarżyć można tylko taki przepis, który wpłynął na rozstrzygnięcie sądu lub innego organu, a więc zdeterminował w sensie prawnym treść

tego rozstrzygnięcia (zob. postanowienia TK z: 4 lipca 2001 r., sygn. akt Ts 101/00; 6 lipca 2005 r., sygn. akt SK 25/03; 14 października 2009 r., sygn. akt Ts 54/08; 7 lipca 2009 r., sygn. akt Ts 221/07).

Przedmiotem zaskarżenia w trybie art. 79 ust. 1 Konstytucji może być zatem wyłącznie przepis, którego brak w systemie prawa prowadziłby – lub mógłby doprowadzić – do tego, że rozstrzygnięcie sprawy skarżącego byłoby inne (zob. np. postanowienia TK z: 9 listopada 1999 r., sygn. akt Ts 19/99; 6 lutego 2001 r., sygn. akt Ts 139/00; 20 czerwca 2001 r., sygn. akt Ts 97/00; 17 kwietnia 2002 r., sygn. akt Ts 80/01; 28 kwietnia 2005 r., sygn. akt Ts 187/04; 10 grudnia 2012 r., sygn. akt Ts 232/11; 16 października 2013 r., sygn. akt Ts 50/13; 28 lutego 2018 r., sygn. akt Ts 34/17 oraz wyrok TK z 21 września 2011 r., sygn. akt SK 6/10). Innymi słowy, dopuszczalność skargi konstytucyjnej zależy – co do zasady – od tego, czy w wyniku zastosowania aktu normatywnego pogorszyła się sytuacja prawna skarżącego w kontekście jego konstytucyjnych praw i wolności (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Formy naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw* [w:] *Skarga konstytucyjna*, red. J. Trzciniński, Warszawa 2000, s. 75; L. Jamróz, *Skarga konstytucyjna. Wstępne rozpoznanie*, Białystok 2011, s. 192). Skarżący powinien to wykazać w ramach spełnienia wymogu „uprawdopodobnienia naruszenia”, które uzasadnia udzielenie ochrony w trybie skargi konstytucyjnej.

Powyższe przesłanki dopuszczalności wydania wyroku w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną wynikają z charakteru i celu tego środka prawnego. Jego celem nie jest abstrakcyjna kontrola prawidłowości norm powszechnie obowiązujących w polskim systemie prawa, ale usunięcie konkretnych skutków, jakie dla jednostki wywiera zastosowanie wadliwej konstytucyjnie normy w indywidualnej, jednostkowej sprawie skarżącego. Z założenia skarżący nie występuje ze skargą w celu obrony interesu publicznego (zgodności hierarchicznej norm obowiązujących w systemie prawa), lecz ze względu na własny interes prywatny – licząc na to, że sukces przed sądem konstytucyjnym przełoży się następnie na możliwość wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczenia (innego rozstrzygnięcia), które skarżący uznaje za oparte na przepisie niezgodnym z konstytucją (J. Trzciniński, M. Wiącek [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, t. I, Warszawa 2016, s. 906-907). W konsekwencji, wydanie wyroku w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną nie jest dopuszczalne w sytuacji, w której stwierdzenie niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu nie może mieć wpływu na

pozycję prawną skarżącego, ponieważ nawet w razie wydania wyroku stwierdzającego niekonstytucyjność zaskarżonego przepisu ani treść orzeczenia sądu lub rozstrzygnięcia organu administracji publicznej nie uległaby zmianie, ani nie istniałby adekwatny związek przyczynowy między obowiązaniem niekonstytucyjnego przepisu a szkodą poniesioną przez skarżącego.

3. Zdaniem Sejmu skarga konstytucyjna N K nie spełnia tak określonych przesłanek dopuszczalności. Skarżąca kwestionuje wynikającą z art. 12 ust. 2 noweli lipcowej normę, zgodnie z którą przedawnione wierzytelności hipoteczne istniejące w okresie 30 października 1950 r. do 1 października 1990 r. nie podlegają waloryzacji sądowej. Jednocześnie wskazuje, że ostatecznym orzeczeniem, w którym zastosowanie kwestionowanych przepisów spowodowało naruszenie jej konstytucyjnych praw jest wyrok Sądu Okręgowego w W z sierpnia 2020 r., sygn. akt . Jest to wyrok wydany w postępowaniu, którego przedmiotem było uzgodnienie z rzeczywistym stanem prawnym treści prowadzonej przez Sąd Rejonowy w O księgi wieczystej nr Wymaga podkreślenia, że rozstrzygający w tym postępowaniu sąd pierwszej i drugiej instancji nie rozpoznawał kwestii waloryzacji zobowiązania zabezpieczonego przysługującą skarżącej hipoteką. Zasadność żądania sądowej waloryzacji tego zobowiązania została prawomocnie przesądzona we wcześniejszym postępowaniu zainicjowanym powództwem skarżącej. W postępowaniu tym oddalenie przez Sąd Apelacyjny w W apelacji skarżącej i innych powodów nastąpiło wyrokiem z grudnia 2014 r., sygn. akt . Tym samym wyrokiem prawomocnym, w którym rozstrzygnięta została kwestia waloryzacji był wyrok Sądu Okręgowego w W z października 2013 r., sygn. akt , w którym żądanie waloryzacji zabezpieczonego hipoteką roszczenia zostało oddalone na podstawie art. 12 ust. 2 noweli lipcowej.

Zgodnie z kolei z art. 365 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.; dalej: k.p.c.) orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Artykuł 365 § 1 k.p.c. ma ustalone znaczenie w judykaturze i doktrynie. Spośród wielu należy przytoczyć podstawowe rozstrzygnięcia w tym zakresie. W wyroku z 12 lipca 2002 r., sygn. akt V CKN 1110/00, Sąd Najwyższy

wyraził pogląd, że skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, iż przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Zachodzi tu zatem ograniczenie dowodzenia faktów objętych orzeczeniem prejudycjalnym, a nie tylko ograniczenie poszczególnego środka dowodowego. Przedmiotem sporu w tej sprawie była m.in. kwestia nieważności poręczenia umowy kredytowej, która została przesądzona prawomocnym wyrokiem. Sąd Najwyższy przyjął, że w toczącym się postępowaniu nie można dowodzić ważności poręczenia, gdyż było tu już prawomocnie przesądzone. Związanie prawomocnym wyrokiem nie miało dotyczyć zatem ustaleń zamieszczonych w uzasadnieniu prawomocnego wyroku, lecz tego, co było treścią jego sentencji (A. Jakubecki w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. t. I art. 1-366. red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 1521). W wyroku z 16 października 2019 r. sygn. akt II CSK 710/18 Sąd Najwyższy zwrócił m.in. uwagę, że przedmiotem prawomocności materialnej jest ostateczny rezultat rozstrzygnięcia sądu. W konsekwencji sentencja wyroku oraz jego uzasadnienie w zakresie wyjaśniającym zakres i znaczenie sentencji tworzy prejudykat na tyle uniwersalny i niewywołujący wątpliwości, że może stanowić przesłankę rozstrzygnięcia w innej sprawie bez konieczności ponownej analizy podstaw jego ustalenia.

Przedstawiony pogląd dotyczący skutków wynikających z art. 365 § 1 k.p.c. pozwala na właściwą ocenę relacji między prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W z października 2013 r. w sprawie sygn. akt , a wyrokiem Sądu Okręgowego w W z sierpnia 2020 r., sygn. akt wskazanym przez skarżącą jako ostateczne orzeczenie w jej sprawie. Zagadnienie to zostało poddane analizie poniżej.

4. Ustalenie zawarte w powołanym wyżej wyroku z sierpnia 2020 r., sygn. akt że ujawnione w księdze wieczystej zobowiązanie nie podlega waloryzacji nie było własnym rozstrzygnięciem sądu prowadzącego postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, dokonany na podstawie art. 12 ust. 2 noweli lipcowej, ale konsekwencją stanu prawnego ukształtowanego przez uprawomocnienie się wyroku Sądu Okręgowego w W z października 2013 r., w sprawie o sygn. akt . Z tego punktu widzenia skargę w niniejszej sprawie można uznać za spóźnioną. Problem konstytucyjny, który sformułowała skarżąca dotyczy przepisów, które legły u podstaw wyroków wdanych we

wcześniejszym postępowaniu. Nie były natomiast podstawą rozstrzygnięcia w postępowaniu dotyczącym uzgodnienia treści księgi wieczystej.

Sejm zwraca uwagę, że wbrew twierdzeniom skarżącej wyrok Sądu Okręgowego _____ w W _____ z sierpnia 2020 r., sygn. akt _____, wskazany przez nią jako ostateczne orzeczenie w jej sprawie nie powołuje się w ogóle na art. 12 ust. 2 noweli lipcowej jako na podstawę prawną rozstrzygnięcia. Przepis ten nie został wymieniony w treści uzasadnienia. Artykuł 77 u.k.w.h. został w nim natomiast powołany w kontekście pozostającym całkowicie bez związku z zarzutami skarżącej. Sąd odwoławczy powołał ten przepis jako podstawę normy, zgodnie z którą hipoteka pozostaje w mocy niezależnie od tego, jak długo istnieje i jest wymagalna zabezpieczona wierzytelność. W tym kontekście nie można przyjąć, że skarga konstytucyjna w niniejszej sprawie dotyczy przepisów, których zastosowanie stało się przyczyną naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności skarżącej we wskazanym przez nią ostatecznym orzeczeniu. W odniesieniu natomiast do wyroku Sądu Okręgowego _____ w W _____ z października 2013 r. w sprawie sygn. akt _____, w którym rzeczywiście zastosowano art. 12 ust. 2 noweli lipcowej i rozstrzygnięto o oddaleniu żądania waloryzacji, termin do wniesienia skargi konstytucyjnej wskazany w art. 77 ust. 1 ustawy o TK w chwili wnoszenia skargi w niniejszej sprawie już upłynął. Powołane okoliczności przesądzają o konieczności **umorzenie** postępowania w sprawie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK.

5. Na marginesie powyższych rozważań Sejm zwraca uwagę także na inne uchybienia formalne skargi konstytucyjnej w niniejszym postępowaniu. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna musi odnosić się do naruszenia praw i wolności skarżącego określonych w Konstytucji. Oznacza to, że nie każdy przepis Konstytucji może zostać powołany w skardze jako wzorzec kontroli. Podstawą skargi konstytucyjnej mogą być tylko przepisy konstytucyjne, z których można wyprowadzić publiczne prawo podmiotowe (por. L. Bosek, M. Wild [w:] *Konstytucja RP. T. I Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1845; J. Trzeciński, M. Wiącek [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, t. II, s. 900). Trybunał wskazał, że skargi konstytucyjnej nie można oprzeć na naruszeniu przepisów Konstytucji, które dotyczą zasad ustroju państwa, kierunków działania organów władzy publicznej, zasady poprawnej legislacji lub ogólnego kryterium demokratycznego państwa prawnego (zob.

np. wyroki TK z: 8 czerwca 1999 r., sygn. akt SK 12/98; 6 lutego 2002 r., sygn. akt SK 11/01; 8 lipca 2002 r., sygn. akt SK 41/01; 13 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 10/03; 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08 oraz postanowienia TK z: 24 października 2001 r., sygn. akt SK 10/01; 19 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 8/01). Jeżeli skarga jest oparta na tego rodzaju wzorcach konstytucyjnych, Trybunał Konstytucyjny dokonuje korekty żądania skarżącego zgodnie z zasadą *falsa demonstratio non nocet* albo odmawia nadania dalszego biegu skargom konstytucyjnym lub umarza postępowanie.

6. W tym kontekście jako nieprawidłowe należy uznać wskazanie przez skarżących art. 32 ust. 1 Konstytucji jako samodzielnego wzorca kontroli. Pogląd o niedopuszczalności powołania w skardze konstytucyjnej naruszenia prawa do równego traktowania (art. 32 ust. 1 Konstytucji) jako odrębnego i samodzielnego wzorca kontroli można obecnie uznać za dominujący w orzecznictwie TK (por. wyroki TK z: 28 czerwca 2005 r., sygn. akt SK 56/04; 22 maja 2007 r., sygn. akt SK 36/06; 7 listopada 2009 r., sygn. akt K 18/06; 23 marca 2010 r., sygn. akt SK 47/08; 12 lipca 2016 r., sygn. akt SK 40/14 oraz postanowienia TK z: 24 października 2001 r., sygn. akt SK 10/01; 18 grudnia 2019 r., sygn. akt SK 71/19; 27 października 2021 r., sygn. akt SK 40/20, jak również wydane w toku kontroli wstępnej postanowienia z 17 lutego 1999 r., sygn. akt Ts 154/98; 30 września 1999 r., sygn. akt Ts 97/99 oraz 6 lutego 2001 r., sygn. akt Ts 188/00). Jest to także stanowisko przeważające w literaturze (L. Garlicki, M. Zubik [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, t. II, s. 124, W. Borysiak, L. Bosek [w:] *Konstytucja RP. t. I Komentarz do art. 1 - 87*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 834-835, S. Jarosz-Żukowska, *Prawo do skargi konstytucyjnej stan obecny i postulaty de lege ferenda* [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014, s. 833). Pogląd o niedopuszczalności powołania art. 32 ust. 1 Konstytucji, jako samodzielnego wzorca kontroli w skardze konstytucyjnej wynika m.in. z przyjętego przez sąd konstytucyjny stanowiska, zgodnie z którym prawo do równego traktowania, będąc wprowadzicie konstytucyjnym prawem jednostki, jednocześnie ma charakter prawa „drugiego stopnia” („metaprawa”). W konsekwencji, przysługuje ono w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich. Jeżeli te normy lub działania nie mają odniesienia do konkretnych konstytucyjnych wolności i praw, to prawo do równego traktowania „nie ma w pełni charakteru prawa konstytucyjnego, a to sprawia, że nie

może ono być chronione za pomocą skargi konstytucyjnej” (postanowienie TK z 24 października 2001 r., sygn. akt SK 10/01). Trybunał Konstytucyjny zwraca także uwagę w tym samym postanowieniu, że gdyby przyjąć pogląd, zgodnie z którym „art. 32 Konstytucji wyraża analogiczne jak inne prawa i wolności konstytucyjne prawo do równego traktowania, należałoby jednocześnie przyjąć, iż prawo to podlega ograniczeniom dopuszczalnym w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji”. Trybunał neguje możliwość zastosowania art. 31 ust. 3 Konstytucji w stosunku do prawa wynikającego z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Rozwiązanie takie nie byłoby, zdaniem TK, „prawidłowe z uwagi na inną konstrukcję prawną równości wobec prawa. Wszelkie różnicowania sytuacji prawnej uważane są bowiem za realizację właściwie pojmowanej równości, a nie wyjątku od niej”. Powoływanie się przez skarżącego na naruszenie zasady równości jest możliwe tylko w związku z naruszeniem innych praw i wolności wynikających z Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny w tym samym postanowieniu zauważył także, że jeżeli normy prawa lub działania władz publicznych nie mają odniesienia do konkretnych, określonych w Konstytucji wolności i praw skarżącego, prawo do równego traktowania nie ma w pełni charakteru prawa konstytucyjnego, a to sprawia, że nie może być ono chronione za pomocą skargi konstytucyjnej.

Sejm stoi na stanowisku, że przytoczone wyżej poglądy Trybunału Konstytucyjnego dotyczące charakteru prawnego zasady równości wynikającej z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz jej niesamodzielnej roli jako wzorca kontroli powołanego w skardze konstytucyjnej są trafne i zachowują w pełni aktualność. Skarżąca nie tylko powołała art. 32 ust. 1 Konstytucji jako samoistny wzorzec kontroli, ale także konstruuje argumentację dotyczącą naruszenia konstytucyjnej zasady równości w sposób abstrakcyjny i oderwany od innych praw i wolności konstytucyjnych. Sejm zauważa jednak, że w niniejszej sprawie wadliwość *petitum* skargi mogłaby zostać potencjalnie skorygowana zgodnie z zasadą *falsa demonstratio non nocet* (zob. np. wyroki TK z: 19 marca 2001 r., sygn. akt K 32/00; 29 października 2002 r., sygn. akt P 19/01; 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02; 6 marca 2007 r., sygn. akt SK 54/06; 13 marca 2007 r., sygn. akt K 8/07; 2 września 2008 r., sygn. akt K 35/06 oraz 24 lutego 2009 r., sygn. akt SK 34/07). W takiej sytuacji możnaby przyjąć, że właściwym wzorcem kontroli odpowiadającym problemowi konstytucyjnemu sformułowanemu przez skarżącą byłby art. 64 ust. 2 Konstytucji, wyrażający zasadę równej dla wszystkich ochrony prawa własności.

7. Wątpliwości należy sformułować także w odniesieniu do art. 77 u.k.w.h. jako do przedmiotu kontroli współokreślającego kwestionowaną normę intertemporalną. Norma intertemporalna ma charakter metanormy (por. np. M.A. Wagner, *Procesowa koncepcja prawa intertemporalnego w prawie cywilnym*. „Ius Novum” z 2011 r., nr 3, s. 108-109; P. Grabowski, M. Hermann, *O normatywnym charakterze przepisów o wejściu w życie*. „Państwo i Prawo” z 2006 r., nr 9, s. 69 i n.). Metanorma nie reguluje bezpośrednio zachowania jednostki, ale odnosi się do stosowania innych norm (norm „merytorycznych”), które są przedmiotem jej oddziaływania. Relacja między metanormą, a normami „merytorycznymi” jest zatem analogiczna jak między wyrażeniami metajęzyka, a wyrażeniami języka. Logicznie należą one do dwóch odrębnych poziomów rozumowania. Do dwóch odrębnych poziomów języka normatywnego należą także art. 12 ust. 2 noweli lipcowej oraz art. 77 u.k.w.h. Kwestionowana przez skarżącą norma intertemporalna wynika z art. 12 ust. 2 noweli lipcowej, natomiast wynikająca z art. 77 u.k.w.h. norma „merytoryczna” tworzy odrębną normę dotyczącą ograniczenia skutków przedawnienia wierzytelności hipotecznej. Możliwość dochodzenia przed sądem przedawnionej wierzytelności hipotecznej z przedmiotu zabezpieczenia jest okolicznością istotną dla argumentacji, która sformułowała skarżąca. Nie jest to jednak element kwestionowanej przez nią normy intertemporalnej. Z tego względu należy przyjąć, że przedmiotem kontroli jest wyłącznie art. 12 ust. 2 noweli lipcowej.

8. Wątpliwości formalne wskazane w punktach 6 i 7 stanowiska mają wyłącznie charakter uboczny. Dla konkluzji stanowiska Sejmu w sprawie SK 49/21 decydujące znaczenie ma fakt niezastosowania kwestionowanych przepisów we wskazanym przez skarżącą ostatecznym orzeczeniu, w którym rozstrzygnięto o jej wolnościach lub prawach określonych w Konstytucji. W konsekwencji wydanie przez Trybunał Konstytucyjny wyroku w sprawie jest niedopuszczalne, a postępowanie powinno zostać **umorzone**, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK.

MARSZAŁEK SEJMU

Elżbieta Witek